

W zoo

Janusz Minkiewicz

By kolibry przez wronę
Nie zostały zjedzone,
By przypadkiem też wrony
Nie zjadł lis wygłodzony,
Żeby lisa zaś przy tym
Nie zjadł wilk z apetytem,
By pantera w chwil kilka
Nie zdążyła zjeść wilka
I pantery, by tygrys
Na śniadanie nie przegryzł,

By tygrysa (zgadliście!)
Nie zjadł lew, oczywiście...
O to dbać musi stale,
Pilnie patrząc wokoło
Stary Michał Kawalec,
Co dozorcą jest w ZOO.
Musi dbać i o siebie,
Żeby sam przypadkiem
Lwią się nie stał kolacją
Lub tygrysim obiadkiem.

N. zadaje dzieciom pytania na temat wysłuchanego wiersza: *Czy byliście kiedyś w zoo? Jak wyjaśnić swoimi słowami, czym jest zoo? Dlaczego niektóre zwierzęta mieszkają w zoo? Jak należy się tam zachowywać? Czy wolno karmić zwierzęta w zoo?*